



KRYSTIAN SZADKOWSKI

UAM W POZNANIU

DOBRO WSPÓLNE JAKO NIE-KAPITALISTYCZNA FORMA BOGACTWA. ANTONIA NEGRIEGO TEZA O KRYZYSIE PRAWA WARTOŚCI I JEJ KONSEKWENCJE

„Wartość”. Według pana Wagnera Marksowska teoria wartości jest 'kamieniem węgielnym jego systemu socjalistycznego'. Ponieważ nigdy nie skonstruowałem 'systemu socjalistycznego', jest to wymysł Wagnerów, Schaffle e tutti quanti.

[Marks 1979, 398]

W tekście tym pokazujemy ekonomiczno-polityczne przesłanki teoretycznego projektu dobra wspólnego, czy też „tego, co wspólne”, które sformułowane zostały przez włoskiego marksistę (post)operaistycznego Antonia Negriego w jego tezie o kryzysie prawa wartości. Na jej gruncie pojęcie dobra wspólnego wywodzone jest z samej sfery produkcji, współcześnie zaś z jej najbardziej rozwiniętego sektora: pracy biopolitycznej¹. Tekst został zatem poświęcony przede wszystkim temu, w jaki sposób niektóre prądy współczesnego marksizmu rozumieją alternatywy wobec kapitalizmu i ich warunki

¹ Antonio Negri i Michael Hardt definiują ją następująco: „Jest to praca, której wytworami są afekty, relacje społeczne, wiedza, obrazy, informacja, kody, formy życia i podmiotowości [Hardt, Negri 2012, 232, 383], która jest „w coraz większym stopniu autonomiczna wobec kapitalistycznej kontroli, odkąd jej schemat kooperacji nie jest dłużej zapewniany z zewnątrz przez kapitał” [382]. Wartość wytwarzana przez pracę biopolityczna jest „niemierzalna lub raczej stale przekracza miary jakichkolwiek schematów pomiaru” [383]. Jej „produktywność (...) wymaga autonomii” [404]. Jest twórcza, a „twórczość ta jest wyrazem dobra wspólnego” [431]. W coraz większym stopniu przybiera cechy działania bezpośrednio politycznego [473].

możliwości w kontekście całkowitej historycznej i politycznej porażki państw realnego socjalizmu i rozwoju nowych form produkcji kapitalistycznej (późny kapitalizm, postfordyzm, kapitalizm kognitywny itd.), jak również właściwych temu etapowi rozwoju gospodarczego walk klasowych. Podstawowy punkt odniesienia stanowić będzie dla nas rozwijany od wielu lat przez włoskiego marksistę filozoficzno-polityczny projekt demokratycznej władzy wielości. Skupimy się zatem na rozwoju podstawowej dla tego projektu tezy o następującym wraz z wkroczeniem kapitalizmu w jego późną fazę i związanym z tym upowszechnieniem się uspołecznionych form produkcji bazujących w coraz większym stopniu na aplikacji i produkcji wiedzy. Prawo wartości, w rozumieniu Negriego, stanowi zarazem: a) fundament krytycznie rekonstruowanej przez Marksa teorii wartości, b) regułę rządzącą dynamiką kapitalistycznej produkcji i wymiany towarowej oraz c) rewers socjalistycznej zasady planowania.

Kontekst sformułowania tezy o kryzysie prawa wartości – filozofia polityczna Antonia Negriego

W pierwszej opublikowanej do tej pory monografii poświęconej Antoniowi Negriemu, wieloletni tłumacz jego prac Timothy Murphy twierdzi, że linią wyznaczającą kierunek myślenia włoskiego filozofa od pierwszych prac teoretycznych po najnowsze teksty pisane wspólnie z Michaeliem Hardtem jest próba pomyślenia filozoficznych podstaw alternatywnego projektu nowoczesności [Murphy 2012]². Mówiąc

² Dla Negriego nowoczesność to projekt w swej istocie rewolucyjny, związany z odkryciem między XIII a XVII wiekiem rozległej sfery immanencji: „sfera immanencji to sfera, w której urzeczywistniają się siły jednostkowości i w której prawda nowego człowieczeństwa zostaje określona historycznie, technicznie i politycznie. Z tego właśnie powodu, ponieważ nie może istnieć żadne zewnętrzne zapośredniczenie, zatem to, co jednostkowe, jest przedstawiane jako ludzka wielość”, [Hardt, Negri 2005, 89–90]. W odpowiedzi na to rewolucyjne nowoczesne odkrycie sfery immanencji połączone z tendencją do demokratyzacji zarówno życia społecznego, politycznego jak i religijnego, według Negriego mamy do czynienia z formowaniem się drugiej ścieżki myślenia projektu nowoczesności, będącej reakcją na te dążenia. Jej zwieńczeniem, częściowo rozwiązującym powstały konflikt, jest nowoczesna koncepcja państwa narodowego. Mamy zatem do czynienia, według Negriego, z przecięciem dwóch nurtów: pierwsza linia biegnąca od Machiavellego przez Spinozę do Marksa,

inaczej, Negri od początku swojego dojrzałego życia intelektualnego poszukuje i rozwija projekt nawiązujący do radykalnej postaci renesansowego humanizmu³. Po zatknięciu się jednak w latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku z pismami Karola Marksa i po krytycznej lekturze *Zarysu krytyki ekonomii politycznej*⁴ humanistyczny projekt Negriego znalazł swoją ekonomiczną podstawę i budowany jest już zawsze w odniesieniu do tezy o kryzysie prawa wartości będącym skutkiem realnej subsumcji społeczeństwa pod kapitał. Zgodnie z tą tezą, moment, kiedy produkcja pokrywa się z procesem życia społecznego, kiedy kapitał w swojej uspołecznionej postaci dopełnia procesu mistyfikacji, jest również momentem wytworzenia się podstaw dla zrozumienia warunków niedialektycznego zerwania, dla komunistycznego projektu autonomicznego robotniczego samorozwoju.

„postrzegająca władzę i suwerenność jako wytwory doświadczenia i powiązania między ludzkimi istotami”, „uznająca suwerenność jako proces konstytuowania będący w coraz większym stopniu otwarty i coraz bardziej skuteczny w zapewnianiu wolności indywiduum”. Druga, biegnąca od Hobbes’a przez Rousseau do Hegla, „uznająca suwerenność, władzę i możliwość ludzkiego współistnienia w społeczeństwie jako wynik porządku zakorzenionego w transcendencji” [Negri 2006a, 169]. Pierwszej zatem odpowiadałyby takie pojęcia z porządku politycznego, jak *potenza* i władza konstytuująca, drugiej *potere*, suwerenność i władza ukonstytuowana; pierwsza z nich jest ścieżką immanencji i absolutnej demokracji – drogą wielości, druga zaś odpowiada zakusom do zapośredniczenia władzy przez opartą na reprezentacji sferę tego, co polityczne. Wreszcie na interesującym nas polu, pierwszej rewolucyjnej nowoczesności odpowiadałby nieoddzielony od wytwórców rozwój ekonomiczny poddany demokratycznej kontroli wytwórców, druga zaś tradycja stałaby za transcendowaniem kontroli w postać abstrakcyjnego prawa wartości sprawującego suwerenną władzę nad procesami produkcji.

³ Po długoletnich zmaganiach z projektami filozofów burżuazyjnego oświecenia (Kantem i Heglem) Negri domyka swoje rozważania w tej sferze w roku 1970 książką poświęconą Kartezjuszowi i fundamentom paradoksalnej ideologii nowoczesnego mieszczaństwa jako klasy [Negri 2006b]. Na blisko dekadę przenosi się następnie z obszaru filozofii politycznej na teren marksizmu i teorii państwa, biorąc aktywny udział i uważnie śledząc toczące się w latach siedemdziesiątych we Włoszech walki. Pozytywny przełom w tym procesie przynosi spotkanie z myślą Benedykta Spinozy w trakcie lat siedemdziesiątych we Francji i na początku osiemdziesiątych, który to okres Negri spędził w więzieniu.

⁴ Pierwsze efekty tej lektury widzimy już w tekstach z wczesnych lat siedemdziesiątych [Negri 2005]. Zwieńczeniem tych rozważań stanie się cykl wykładów poświęcony Marksowskiemu *Zarysowi krytyki ekonomii politycznej* wydany w 1979 roku pod znaczącym tytułem *Marks poza Marksem* [Negri 1989].

Żeby jednak właściwie uchwycić wagę tej tezy, należy wpierv przyjrzeć się, choćby w zarysie, trajektorii polityczno-intelektualnej ewolucji Negriego. Jego formacyjnym doświadczeniem było uczestnictwo i obserwacja walk klasowych lat siedemdziesiątych we Włoszech, w których to walkach ujawniła się nowa figura robotnika i właściwe etapowi fabryki społecznej formy walki politycznej: robotnika rozproszonego, walczącego z pracą i domagającego się realizacji swoich rosnących potrzeb na drodze żądań płacowych niezależnych od bezpośrednich wzrostów produktywności – robotnika społecznego (*operaio sociale*)⁵. Negri doszedł do wniosku, że w warunkach

⁵ Koncepcja „robotnika społecznego” spotkała się z zacieklą i wydaje się w pełni zasłużoną krytyką już w latach siedemdziesiątych, choćby ze strony operaistycznego historyka Sergio Bolognii, zarzucającego Negriemu przede wszystkim deklarację kompletnego zerwania z przeszłą praktyką polityczną, jak również nadmierne odejście od zainteresowania bezpośrednim procesem produkcji - szczególnie zaś porzucenie polityki związkowej na rzecz nieokreślonych, autonomicznych mobilizacji miejskiego proletariatu. Bologna wskazywał, że zarówno walki płacowe w fabrykach, jak i społeczne w dzielnicach w rzeczywistości toczą się równolegle – wzmacniając wzajemnie swoją skuteczność. Zarzucał Negriemu również hipokryzję związaną z obstawaniem przy roli teoretyka w ruchu, która na gruncie tez o rozproszonej i kolektywnej inteligencji wydawała się uzależniona od „świadomościowego” paradygmatu uprawiania polityki lewicowej [Bologna 2005]. Inny zasłużony operaista, Romano Alquati, choć twierdził, że robotnik społeczny jest w istocie „sugestywną kategorią”, przestrzegał jednak przed lokowaniem nadmiernej energii w konstruowanie teorii politycznej opartej na figurze klasowej, która nie uzyskała jeszcze dojrzałości politycznej. Z kolei Roberto Battaglia ze środowiska skupionego wokół czasopisma *Primo Maggio* twierdził, że teorie Negriego wywiedzione zostały nie na podstawie empirycznych czy historycznych badań, lecz w oparciu o zwykłą analogię z kategorią, którą wcześniej posługiwali się operaści – kategorią robotnika masowego [Wright 2002, 172]. Negri przedstawił różne odpowiedzi na te zarzuty. Twierdzi, że w późnych latach siedemdziesiątych badanie socjologiczne już nie wystarczało, stąd też miał wziąć się jego zwrot w stronę Spinozy i to, co w wywiadzie z Maxem Hennigerem nazywa „przejściem od badania socjologicznego do ontologicznego”. Potrzebna według niego była nowa konceptualizacja bycia jako takiego [Henninger 2005]. Koncepcja robotnika społecznego do dziś stanowi (pośrednio) przedmiot ataków, gdyż wywiedzenie genealogii i ciągłości między pojęciem robotnika społecznego a wielością nie jest zadaniem trudnym, a obie wydają się równie słabo ugruntowane empirycznie (zob. choćby [Bowring 2004]). Przyznać jednak należy, że zwłaszcza niedawno rozpoczęty cykl walk młodych, dobrze wyedukowanych i pracujących w prekarnych warunkach ludzi, zintensyfikowany przez wydarzenia z 2011 roku (rewolucję w Tunezji, Egipcie, ruch hiszpańskich Indignados czy amerykańskie Occupy) sygnalizuje,

całkowitego uspołecznienia kapitału – na etapie fabryki społecznej [Tronti 2012] – każdy pracownik najemny staje się produkcyjny dla kapitału. Choć olśniony autonomicznymi formami organizacji robotników, bezrobotnych i studentów, Negri przez dłuższy czas twardo trzymał się jednak założenia o kluczowości i centralności robotników w dużych zakładach przemysłowych. Dopiero stopniowo, wraz z obserwacją rozwoju walk, odchodził od tej polityczno-teoretycznej perspektywy. W konsekwencji doprowadziło go to z jednej strony do rozluźnienia więzów z jego politycznymi i teoretycznymi towarzyszami, natomiast z drugiej, długotrwałe obstawanie przy centralności pozycji robotników przemysłowych trzymało go wciąż na dystans od dynamicznie rozwijającego się w owym czasie na marginesach głównej tendencji operaizmu nurtu feministycznego⁶. Przez lata osiemdziesiąte, spędzone częściowo w więzieniu, a częściowo na uchodźstwie, jego uwagę zaprzętała konieczność gruntownego przemyślenia kwestii wartości użytkowej właściwej etapowi realnej subsumcji społeczeństwa pod kapitał [Negri 2003]. Badania lat dziewięćdziesiątych, prowadzone wspólnie z intelektualistami zgromadzonymi w kręgu francuskojęzycznego czasopisma *Futur Antérieur* i włoskiego *Derrive Approdi* doprowadziły go natomiast do sformułowania podstawy swojego projektu, bazującego na coraz bardziej hegemonicznym charakterze nowych sfer pracy i produkcji niematerialnej [Lazzarato 2010, 80], rzeczywistości tego, co wspólne (*il comune*), czy kooperacji („tego, co pomiędzy”, jak ujmuje to Paolo Virno [2014, 138-139]). W ten sposób Negri znalazł klucz do analiz technicznego składu figury robotnika społecznego [Negri 2013], która coraz częściej, dzięki jego rozległym badaniom nad filozofią Spinozy, przyjmować zaczęła imię wielości (*multitudo*), tym samym spajając w jedno na poziomie konceptualnym poszukiwania z zakresu politycznej filozofii radykalnego humanizmu i krytyki ekonomii politycznej. Z początkiem nowego wieku, wraz z publikacją *Imperium*, koncepcje Negriego z fazy krytycznej na dobre przeszły w fazę pozytywną, przybierając, choć jeszcze w sposób

iż analizowana przez Negriego polityczna figura nabiera politycznej dojrzałości i coraz gwałtowniej wkracza na współczesną globalną scenę polityczną [Castells 2013].

⁶ Więcej o rozwoju operaistycznego feminizmu w relacji do dwóch głównych organizacji politycznych tamtego okresu, w których istotną rolę odgrywał Antonio Negri zob. [Cunninghame 2010] oraz [Del Re 2005].

niedopracowany, postać projektu teorii dobra wspólnego⁷. Opracował nową teorię antagonizmu, śledząc jednocześnie przejawianie się elementów nowego składu politycznego robotnika społecznego/wielości, nową teorię produkcji i wyzysku (wyzysk biopolityczny [Hardt, Negri 2012]), dzięki której możliwa stała się teza o hybrydyczności składów (politycznego i technicznego) w epoce produkcji biopolitycznej [Negri 2011b, 14], czy wreszcie nową teorię wartości (bazującą na walkach teorii wartości opartej na tym, co wspólne), mającą być w założeniu alternatywną dla znajdującej się w rozkładzie na skutek kryzysu prawa wartości teorii Marksa.

Twierdzę zatem, że projekt alternowoczesnego humanizmu Negriego od końca lat sześćdziesiątych, kiedy to wreszcie mógł określić się jako marksista (nurtu operaistycznego) i dokonać gruntownej lektury *Zarysu krytyki ekonomii politycznej*, rozwija się zawsze w odniesieniu do tezy o kryzysie prawa wartości. Teza ta, wraz z towarzyszącym jej ontologicznym założeniem o przejściu w epokę realnej subsumcji / ponowoczesności / produkcji biopolitycznej, stanowi zakorzenioną w radykalnej interpretacji teorii Marksa nieodłączną matrycę, w odniesieniu do której rozwijany jest projekt dobra wspólnego, będący zarazem przemyśleniem warunków wyzwolenia klasy wytwórców, jak i sformułowaniem samej idei komunizmu.

Źródłem tezy o kryzysie prawa wartości jest „Fragment o maszynach”, piętnastostronicowy zbiór podrozdziałów z *Zarysu krytyki ekonomii politycznej*, w którym Marks kreśli alternatywną wobec opartej na tendencji spadkowej stopy zysku wizję kryzysu kapitalizmu. W stan kryzysu wprowadzać by miało ten system politycznie zorganizowane działanie klasy wytwórców zainteresowanych rozwiązaniem sytuacji społecznej irracjonalności, do której doprowadza nieuchronnie rozwój kapitału. W związku z nieustannym zwiększaniem swojej produktywności w oparciu o siły wiedzy czy nauki kapitał, z jednej strony tworzy warunki dla zaistnienia społeczeństwa czasu wolnego (zmniejszając czas pracy niezbędnej) i jest od nich zależny (im bardziej produkcja oparta jest na wiedzy i nauki, tym bardziej istotny jest czas poświęcany na jej rozwój), z drugiej strony poszukuje nadwyżki i źródeł

⁷ Ważnym krokiem na tej drodze była przede wszystkim praca *Kairos, Alma Venus, Multitudo*, w której korzystając ze spinozańskiej koncepcji „wspólnych pojęć” Negri kładzie mocne podwaliny pod dojrzałą teorię dobra wspólnego.

wartości dodatkowej, to znaczy redukuje niezbędny czas pracy jedynie w celu zwiększania czasu pracy dodatkowej. Kluczowym ustępem z „Fragmentu” w kontekście rozwijania tezy o kryzysie prawa wartości jest jednak dla Negriego poniższe, krótkie zdanie: „Z chwilą gdy praca w bezpośredniej postaci przestaje być wielkim źródłem bogactwa, czas pracy przestaje i musi przestać stanowić jego miarę, a zatem i wartość wymienna [przestaje być miarą] wartości użytkowej.” [Marks 1986, 571]. Oparcie pracy i produkcji w coraz większym stopniu na tym, co społeczne czy wspólne rozsądzać miałyby właściwą kapitalizmowi formę wartości, a kluczowy dla niej środek pomiaru – czas – czynić archaiczną i nie przystającą do rzeczywistości miarą. Propozycja Negriego już na poziomie dyskusji w obszarze filologii marksistowskiej może się w związku z tym wydawać niezwykle kontrowersyjna. Nie jest to jednak główny obszar zainteresowania tego tekstu⁸.

Zwróćmy uwagę, że wielu krytyków propozycji Negriego, zarówno z wnętrza tendencji autonomistycznego marksizmu, jak również innych nurtów (choćby tzw. „nowej dialektyki” [Smith 2013]), podkreśla ciężki do odparcia fakt, że po pierwsze Negri przyjmuje bardzo redukcjonistyczną wizję mechanizmów właściwych działaniu prawa wartości; po drugie, że zarówno filologiczne jak i empiryczne podstawy, z których Negri wywodzi swoją tezę, są co najmniej wątpliwe; po trzecie wreszcie, że również w uprzywilejowywanych przez niego sektorach (pracy intelektualnej, naukowej czy szerzej niematerialnej) prawo to dziś działa i trudno jest mówić o tym, że możemy się bez niego obejść⁹. Choć podzielamy w pewnym stopniu wszystkie z wyżej sformułowanych zarzutów, to uważamy, że większość autorów tych krytyk celowo nie bierze pod uwagę jednej ze składowych części tezy mówiącej o stabilnym funkcjonowaniu prawa wartości jako efekcie stałej politycznej dominacji jednej klasy nad drugą. Dodatkowo chcielibyśmy zwrócić uwagę na fakt, że zwłaszcza w kontekście formułowania polityczno-ekonomicznej alternatywy dla kapitalizmu należy wziąć pod uwagę część zarzutów

⁸ Szerzej trzy typy krytyki post-operaistycznego odczytania „Fragmentu o maszynach” przeanalizowałem w [Szadkowski 2013].

⁹ Zupełnie osobną historią jest ekonomiczna dyskusja dotycząca statusu Marksowskiej teorii wartości, w ramach której stanowiska kwestionujące ją całkowicie możemy datować już od 1870 roku. Po drobniawgowe, rzetelne i krytyczne analizy odnoszące się do dyskusji wokół Marksowskiej teorii wartości odsyłam do znakomitego tekstu [Nowak-Posadzy, w przygotowaniu].

wysuwanych przez Negriego pod adresem zarówno prawa, jak i samej teorii wartości. Uważamy, że to właśnie ten polityczny aspekt lektury Negriego stanowi o sile jego projektu i jego znaczeniu dla odnowy marksizmu i projektu komunistycznego, jakkolwiek odnowa ta nie byłaby na razie zaledwie czymś *potencjalnym*.

Prawo wartości opartej na pracy

Przejdźmy jednak do samego prawa wartości. Marks nie posługiwał się nim zbyt często w sposób bezpośredni [Marks 1968, 360, 635, 666; Marks 1984, 654]. Sformułowania „prawo wartości” znacznie częściej używał Engels. W *Anty-Dühringu* znajdziemy liczne odniesienia, oraz jego podstawową wykładnię, zgodnie z którą „wartość towaru mierzy się ilością zawartej w nim społecznie niezbędnej pracy”, a funkcjonowanie prawa wartości umożliwia „wzajemną wymienialność produktów jednakowej pracy społecznej” [Engels 1972, 115, 348]. Oto dwa podstawowe człony tego prawa – pierwszy dotyczy Marksowskich ustaleń z zakresu sfery produkcji, drugi natomiast odnosi się do sfery cyrkulacji. Pierwszy człon może niemniej pozostawać w mocy bez względu na to, czy zgodzimy się co do ustaleń pozostałych elementów Marksowskiego systemu – mianowicie kwestii „transformacji wartości w ceny”. W drugą stronę ta relacja nie zachodzi. Nie będziemy się jednak tutaj w ogóle zajmować tym osobnym i rozległym sporem dotyczącym prawa wartości w kontekście tzw. „problemu transformacji” i związanych z tym dyskusji poświęconych spójności Marksowskiego projektu *Kapitału* [Meek 1958], który to spór toczyli przez prawie stulecie ekonomiści polityczni [Carchedi 1991, 125–152]. Nasze zainteresowania w tym miejscu dotyczą nie tyle kwestii ekonomiczno-politycznych problemów z kapitalistyczną równowagą czy przejawiającą się w postaci kryzysów nierównowagą (horyzont poza który nie są w stanie wykroczyć teorie przywiązane do Marksowskiej teorii wartości), co raczej możliwości otwieranych przez te stany nierównowagi i horyzontu leżącego poza prawem wartości.

Za radzieckim ekonomistą Lwem Leontiewem możemy zatem wyłożyć prawo w jego najogólniejszej postaci, sprowadzającej się do tego, że „wartością towaru jest społecznie niezbędny czas pracy wymagany do jego produkcji” [Leontiew 1972, 204]. Ta właśnie

najprostsza postać leży u podstaw Marksowskiej teorii wartości, wartości dodatkowej czy wreszcie analizy zjawiska wyzysku pracy przez kapitał. Jest to jego wąskie rozumienie, do którego odnosi się również Negri.

Zwróćmy uwagę, że jeśli sięgniemy ponownie do Engelsa, to łatwo wówczas spostrzeżemy, że prawo wartości zostaje zawsze określone mianem „prawa wartości nowoczesnej ekonomii burżuazyjnej” [Engels 1972, 115], „immanentnym prawem produkcji kapitalistycznej” [Engels 1972, 238], co wskazuje właściwie na miejsce jego pochodzenia, ulokowania i funkcjonowania. Dobrze ilustruje to Marks w swojej analizie zawartej w *Rezultatach bezpośredniego procesu produkcji*, pisząc że:

Z jednej strony obowiązuje to jako prawo, o ile kapitalista, który produkuje na zbyt małą skalę, zawarłby w produktach więcej niż społecznie niezbędne kwantum pracy. Mamy tu więc do czynienia z adekwatną realizacją prawa wartości, które w pełni rozwija się dopiero na gruncie kapitalistycznego sposobu produkcji. Z drugiej jednak strony pojedynczy kapitalista dąży do tego, by prawo to przełamać albo przechytryć na swoją korzyść, i stara się obniżyć indywidualną wartość swojego towaru poniżej jego społecznie określonej wartości [Marks 2013, 110]¹⁰.

Prawo wartości posiada zatem funkcję regulującą rozwój kapitalistycznych stosunków produkcji, to ono zmusza na etapie formalnej subsumcji¹¹ do wyeliminowania z wyścigu akumulacji kapitalistów produkujących powyżej społecznie niezbędnego czasu pracy, skłaniając równocześnie do innowacji lub intensyfikacji pracy w celu obniżenia wartości poszczególnych towarów wytwarzanych w zakładzie indywidualnego kapitalisty. Jest zatem prawem leżącym u podłoża niezakłóconego funkcjonowania gospodarki kapitalistycznej, prawem dotyczącym stanu jej równowagi, jak powiedzieliby Paul Sweezy czy Oskar Lange, jak również mechanizmem odpowiedzialnym za jej nieustanny rozwój.

¹⁰ Por. [Marks 1968a, 375].

¹¹ Mikołaj Ratajczak w niezwykle inspirujący sposób umieścił Marksowskie pojęcia subsumcji w szerokim kontekście lektury całego korpusu ekonomicznych pism Marksa. Zob. [Ratajczak 2014].

Jeśli przyjąć za Marksem bezproblemowe funkcjonowanie tego prawa, to również w obrębie samego systemu teorii wartości opartej na pracy wiąże się z nim pewna trudność, o której bez szczególnego skrępowania pisze w *Teoriach wartości dodatkowej*. Okazuje się bowiem, że największym policzkiem dla funkcjonowania prawa wartości w gospodarce kapitalistycznej jest „największa wymiana spośród wszystkich aktów wymiany”, ta która jest warunkiem rozpoczęcia samego bezpośredniego procesu produkcji, mianowicie wymiana między kapitalistą a pracownikiem najemnym. Marks, podobnie jak klasyczny ekonomista Adam Smith, w swojej wykładni w *Kapitale* uznawał specjalny status pracy w formie towaru i wielokrotnie uwzględniał go w ramach swojej analizy¹². Również w kontekście rozwijania prawa wartości wybór ten okazał się słuszny z punktu widzenia spójności teorii, bowiem „ilość *of realised labour*, którą robotnik otrzymuje jako *wages*, nie równa się ilości *of immediate labour*, którą daje on w zamian za *wages*” [Marks 1958, 100–101]. Tym samym wymiana siły roboczej za płacę za każdym razem podważa Marksowskie prawo wartości, ponieważ musi dokonywać się zawsze i nieuchronnie poniżej jej wartości. Jak pisze Marks w innym miejscu: „bezpośrednia wymiana pieniędzy, tzn. pracy uprzedmiotowionej na pracę żywą znosiłaby albo prawo wartości, które właśnie dopiero na gruncie produkcji kapitalistycznej rozwija się swobodnie, albo też samą produkcję kapitalistyczną, która opiera się właśnie na pracy najemnej” [Marks 1968a, 635]. Praca jest zatem substancją wartości i jej immanentną miarą, ale sama jako taka wartości nie posiada [Marks 1968b, s. 636]. Podważenie stosunku pracy najemnej, to znaczy stosunku w ramach którego musi zachodzić różnica między pracą żywą a siłą roboczą, między pracą niezbędną, którą pokrywać ma płaca robocza, a pracą dodatkową, musi doprowadzić w konsekwencji do rozsadzenia produkcji kapitalistycznej.

Wydawałoby się zatem, że wszelki wysiłek ze strony myślicieli marksistowskich powinien koncentrować raczej na mechanizmach i

¹² Ten specjalny status pracy najemnej i praw rządzących wyceną siły roboczej oczywiście nie umknął uwagi Marksa i nie powstał przypadkowo – specjalne rozważania dotyczące tych kwestii miały składać się na osobną księgę *Kapitału* dotyczącą pracy najemnej, jednak projekt ten z przyczyn politycznych w okolicy roku 1864 został porzucony [Lebowitz 2003].

procesach podważających prawo wartości, zamiast na udowodnianiu za wszelką cenę jego funkcjonalności i spójności na gruncie Marksowskiej teorii. Jednak historycznie rzecz biorąc sprawy miały się inaczej, a jednym z zasadniczych problemów w dyskusjach toczonych między marksistami w kontekście alternatywy dla kapitalizmu była właśnie kwestia statusu prawa wartości w gospodarkach socjalistycznych.

Prawo wartości a socjalizm

Choć lista teorii marksistowskich krytycznych względem projektu państwowego socjalizmu w jego klasycznej radzieckiej wersji jest bardzo długa [van der Linden 2007], to w tym miejscu, w celu rozjaśnienia ograniczeń związanych z funkcjonowaniem prawa wartości w projektach alternatywy dla kapitalizmu, chciałbym skupić się przede wszystkim na pewnej historycznej dyskusji, która odbyła się w 1944 roku na łamach „The American Economic Review”. W dyskusji wzięły udział wybitne postaci ekonomii marksistowskiej tamtego okresu, m.in. Paul Baran i Oskar Lange, jak również anonimowa wówczas w kręgach akademickich Raja Dunajewska. Przyczynkiem do dyskusji stał się obszerny tekst redaktorów radzieckiego czasopisma „Pod znamiem Marxizmu” [„Pod sztandarem marksizmu”], wśród których znajdował się również wspomniany powyżej Lew Leontiew. Artykuł pod tytułem „Niektóre zagadnienia nauczania ekonomii politycznej” [1944] ukazał się w numerze 7–8 w 1943 roku i wychodził od tezy mówiącej o palącej konieczności podporządkowania wszelkich dziedzin gospodarczych potrzebom wojennym. Jednym ze środków zastosowanych w tym celu miałyby być marksistowska ekonomia polityczna socjalizmu, która byłaby świadoma swoich zadań, w tym wyjaśnienia gospodarczych praw ustroju socjalistycznego. Według autorów racji bytu nie miała bowiem żadna nauka ekonomiczna, która nie rozpoznaje praw rządzących rozwojem danej formacji społecznej.

Jak głosił artykuł, po ponad ćwierćwieczu rozwoju ekonomii politycznej w Związku Radzieckim ekonomistom brakowało wciąż narzędzi do wyjaśniania faktu istnienia takich zjawisk jak pieniądze czy banki. Prawo wartości w społeczeństwie socjalistycznym pozwala na ustanowienie cen towarów opartych na społecznie niezbędnym koszcie ich produkcji. W ujęciu redaktorów „Pod znamiem Marksizmu”, w

socjalizmie prawo wartości nie funkcjonuje na zasadzie chaotycznego podziału pracy społecznej i środków produkcji na różne gałęzie produkcji, ani nie podlega prawu przeciętnej stopy zysku. Jest natomiast racjonalnym narzędziem, za pomocą którego można prowadzić proces gospodarczego planowania [1944, 527]. Wobec tego należało już tylko ogłosić, że w istocie prawo wartości funkcjonuje w socjalizmie, a praca jest mierzona społecznie niezbędnym czasem pracy, towary zaś wymieniane są podług tak określonej wartości. Jednak taki ustrój ostatecznie niewiele miałby wspólnego ze szkicowanym w *Krytyce programu gotajskiego* wyższym stadium komunizmu [Marks 1968b, 22–28]. Inaczej niż u Marksa, szczytna zasada „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego potrzeb” zostawała zastąpiona produktywistycznym hasłem: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy” [1944, 521]. W ten sposób zamiast społeczeństwa, które uwalniałoby od pracy i dzięki dynamicznemu rozwojowi sił wytwórczych oraz nauki gwarantowałoby czas wolny, na bazie którego rozwijałoby się „społeczne indywiduum” [Marks 1986, 571], stworzono rzeczywistość społeczną, w której, podobnie jak w kapitalizmie, o dostępie do społecznego bogactwa decydował wkład pracy bezpośredniej mierzonej jej czasem trwania. W tym miejscu nastąpiło właśnie odroczenie aspiracji do wyzwolenia radzieckiego proletariatu, a zniesienie prawa wartości zostało ustanowione jako wciąż przesuwający się horyzont przyszłości.

Według biorącej udział w dyskusji tłumaczki na język angielski artykułu z „Pod znamiem Marksizma”, Rai Dunajewskiej, nie była to zatem wyłącznie kosmetyczna rewizja programów nauczania ekonomii politycznej, ale fundamentalna reinterpretacja marksistowskiej nauki ekonomicznej, dopuszczająca myślenie o funkcjonowaniu prawa wartości w socjalizmie. Zinterpretowała to jako wyraźny sygnał, że Związek Radziecki bez skrupowania gotowy jest stosować wszystkie narzędzia konwencjonalnie powiązane z kapitalizmem. Dunajewska utożsamiała deklarowany „podział według pracy” z podziałem według wartości [Dunajewska 1944, 532]. Według niej tego rodzaju usprawiedliwianie prawa wartości było ściśle powiązane z zachodzącym procesem wytwarzania się stosunków klasowych opartych na różnicach pracy w konkretnych sektorach produkcji (np. chłopstwo vs. inteligencja) w Związku Radzieckim. Marksowska formuła „każdemu

według jego potrzeb” od zawsze była traktowana jako wizja komunizmu, w którym dochodzi nie tylko do zaprzeczenia, ale również zanegowania prawa wartości. Prawo wartości i wolność od wyzysku wydawały się jej nie do pogodzenia, to pierwsze zakłada bowiem z konieczności generowanie wartości dodatkowej z pracy [1944, 533]. Dunajewska zatem uważała, że zamiast żywej teorii marksistowskiej artykuł prezentuje skostniałą administracyjną formułę minimalnych kosztów i maksymalnej produkcji [1944, 537].

Choć biorący udział w dyskusji Paul Baran [1944] powtórzył w zasadzie stanowisko Sweezy’ego w stosunku do prawa wartości w gospodarkach planowych jako ogólnego prawa regulacji i planowania [Sweezy 1961, 52] to na dobrą sprawę główna linia sporu przebiegała między Dunajewską a Langem. Polski ekonomista w tym okresie zdecydowanie przesunął się z pozycji marksistowskich na pozycje ekonomii marginalistycznej, sugerując nawet pod koniec swojego artykułu, że pomyślność gospodarki socjalistycznej można zapewnić jedynie łącząc uznanie funkcjonowania prawa wartości przy jednoczesnej aplikacji do niej rozwiązania pochodzących z burżuazyjnej ekonomii politycznej [Lange 1973, 314]. Dla Langego istniała bowiem fundamentalna różnica między: "teorią wartości jako narzędziem analizy samoczynnych procesów rynkowych a teorią wartości jako podstawą normatywnych zasad ekonomii dobrobytu" [Lange 1973, 307], nie zachodziła natomiast jego zdaniem żadna sprzeczność między teorią wartości jako teorią wyzysku a teorią wartości jako podstawą planowania. Dunajewska natomiast według niego myli ze sobą gospodarkę towarową i gospodarkę kapitalistyczną, utożsamiając je ze sobą.

Dlaczego właściwie przywoływać tego rodzaju spór historyczny, w którym w dodatku dyskutanci odnosili się do problemów dawno nie istniejącej formacji społeczno-gospodarczej? Problem ten jest wciąż istotny, każda bowiem próba przemyślenia alternatywy dla kapitalizmu musi z konieczności zmierzyć się z przyczynami porażki jej historycznie rzecz ujmując najdłużej istniejącej i najpoważniejszej formy jaką był Związek Radziecki. Dyskusje dotyczące sposobu funkcjonowania prawa wartości pokazują zatem zarówno pewne ambiwalencje w ramach stanowiska aprobującego prawo wartości w socjalizmie, jak również podkreślają, że historycznie rzecz biorąc stanowisko Negriego nie

wydaje się zupełnie egzotyczne, a projekty myślenia alternatywy dla kapitalizmu poza formą wartości i właściwym jej prawem, zwłaszcza na gruncie humanistycznego marksizmu reprezentowanego w tej dyskusji przez Dunajewską, pojawiały się już znacznie wcześniej.

Sformułowanie tezy o kryzysie prawa wartości

O ile zatem marksistowscy ekonomiści interesowali się funkcjonowaniem Marksowskiego prawa wartości przede wszystkim w sferze cyrkulacji, socjalistyczni planiści natomiast stosowali je głównie w kontekście problemów podziału w Związku Radzieckim, o tyle Negri zainteresowany jest zwłaszcza konsekwencjami, jakie dla funkcjonowania tego prawa mają rozwój i transformacje produkcji, szczególnie zaś będące odpowiedzią na żądania żywej pracy stopniowe, lecz konsekwentne, opieranie pracy i produkcji na użyciu i produkcji wiedzy.

Negri podejmuje zatem coś zdecydowanie innego niż kwestię obowiązywania prawa wartości w mechanizmach dotyczących regulacji cen produktów. Interesuje go natomiast ontologiczny poziom funkcjonowania prawa wartości jako miary transcendentnej względem aktywności żywej pracy, jak również znoszenie ontologicznych fundamentów tej miary przez kształtowaną przez walki społeczne dynamikę rozwoju kapitalistycznego.

Negri już na początku lat osiemdziesiątych twierdził, że jeśli w ogóle założyć możliwość sprawnego funkcjonowania prawa wartości, to miało ono zastosowanie co najwyżej do procesów zachodzących w pewnym wycinku XIX wieku, w dodatku przede wszystkim do tych procesów, które podporządkowane były strategiom wytwarzania bezwzględnej wartości dodatkowej, czyli wydłużaniu dnia roboczego. Jednak wraz z rozwojem strategii wytwarzania wartości dodatkowej względnej, czyli wraz z zastosowaniem do procesów produkcyjnych osiągnięć nauki, technologii czy wreszcie wraz z automatyzacją procesu produkcji maszynowej, eksplanacyjna moc tego prawa została niemal całkowicie wyczerpana.

Z drugiej jednak strony wspomniane przed chwilą procesy i ich skutki były widoczne już w trakcie XIX stulecia i (nawet jeśli pominąć wizjonerskie propozycje Marksa z „Fragmentu o maszynach”) zostały

uwzględnione w analizie prowadzonej w *Kapitale* w dziale poświęconym wartości dodatkowej względnej. Negri uważa jednak, że pod koniec wieku XX, wraz z nastaniem postfordowskich reżimów regulacji i akumulacji, czy jak powiedzieliby bardziej liberalni ekonomiści, przejściem do kapitalistycznej gospodarki opartej na wiedzy, procesy te zostały doprowadzone do postaci skrajnej.

Jak przystało na (post)operaistę, Negri uważa, że na Marksowskie prawo wartości można spojrzeć z dwóch perspektyw: perspektywy kapitału i gwarancji jego stabilnego rozwoju, oraz perspektywy klasy robotniczej i prowadzonej przez nią walki. Z jednej strony mamy do czynienia z teorią pracy abstrakcyjnej, przedstawianiem jej jako wspólnej substancji wszystkich ludzkich aktywności, których jednostką miary jest równie abstrakcyjny czas. W tej postaci prawo wartości pokazuje, że w kapitalistycznym społeczeństwie wytwórców i handlowej wymiany towarów istnieje jakiś mechanizm odpowiadający za utrzymywanie porządku i równowagi. Obstając przy tym rozumieniu Marks, według Negriego, zadłużył się u przedstawicieli klasycznej ekonomii politycznej. To właśnie najczęściej za zakwestionowanie, w kontekście tezy o hegemonii pracy niematerialnej, tak rozumianego prawa wartości Negri spotyka się z krytyką ze strony swoich lewicowych adwersarzy [zob. Caffentzis 2012, De Angelis 2007]. Jego argument jest jednak nieco bardziej złożony. Prawo wartości posiada według niego również, o czym wspomnieliśmy, drugi wymiar, związany z antagonizmem klasowym. Jednostkę wartości, jak dowodzi Negri, określa się przede wszystkim w związku z „pracą niezbędną”, która nie posiada ustalonej ilości, lecz jest dynamicznym elementem systemu, określanym społecznie i przez to otwartym na konflikt. Jak pisze, prawo wartości jest przede wszystkim: „dialektycznym prawem walk, nieustannego destruktywizowania i nie mniej nieustannego restrukturyzowania cyklu kapitalistycznego rozwoju, a zarazem prawem składu i rekonstrukcji klasy robotniczej jako mocą transformacji” [Negri 2014, 152]. Na mocy trapiących ją, nieprzezwycięzalnych sprzeczności (takich jak sprowadzanie pracy złożonej i społecznej do pracy prostej, sztuczne napięcie między pracą produkcyjną a nieprodukcyjną czy niemożliwość zredukowania pracy intelektualnej i naukowej siły roboczej, zajmujących pozycję hegemoniczną, do sumy pracy prostej czy do różnych form kooperacji), pierwsza forma prawa wartości stopniowo

wyczerpuje się i przechodzi w jego drugą formę [Negri 2014, 153]. Wobec tego, w narracji Negriego to „siła robocza wymusza na kapitale reorganizację form wyzysku, nieustanny wzrost produktywności i dalsze poszerzanie zakresu jego panowania” [Negri 2014, 154].

W tym miejscu autor *Marksa poza Marksem* bliski jest stanowisku jednego ze swoich krytyków, Massimo De Angelisa, twierdzącego zgodnie z interpretacją Negriego odnośnie drugiego, antagonistycznego aspektu prawa wartości, że musi być ono rozumiane jako wykładnia procesu leżącego w centrum problematyki kooptacji walk. Takimi formami kooptacji w historii walk robotniczych było między innymi rozszerzenie przez kapitał sfery robotniczej konsumpcji, które następnie przeszło w konsumpcjonizm, zdobycze epoki keynsizmu na Zachodzie, czy zapewnienie dostępu do publicznej edukacji, poddawanej dziś prywatyzacji i kapitalistycznej restrukturyzacji [De Angelis 2007, 156]. Są to sposoby, w jakie popęd przetrwania kapitału usiłuje włączyć walkę klasową w nowe otoczenie instytucjonalne, w którym będzie ona w stanie sprzyjać dalszemu procesowi akumulacji. Jednak ta zgodność z De Angelisem kończy się na progu tezy o realnej subsumcji społeczeństwa pod kapitał – momentu wyczerpaniu się produktywnej dialektyki między dwoma formami prawa czy wręcz w ogóle momentu przekroczeniu samej dialektycznej formy prawa wartości – do którego doprowadzić miałby cykl walka-kooptacja. Według Negriego to walki klasy robotniczej, a nie strategie obierane przez kapitał w celu zwiększenia wydobywania wartości dodatkowej, prowadzą do fazy realnej subsumpcji.

W *La costituzione di tempo* Negri w zwięzły sposób charakteryzuje to stadium [Negri 2003, 37]. Według niego w fazie realnej subsumpcji społeczeństwa pod kapitał każda aktywność indywidualna i społeczna z perspektywy kapitału może się stać i staje się produktywna, w związku z czym wartość użytkowa towarów całkowicie podporządkowana zostaje wartości wymiennej. W sytuacji kiedy praca stapia się z życiem, z całością społecznych zdolności życiowych, prawo wartości nie jest w stanie umożliwić rozróżniania między życiem a pracą, czasem życia a czasem pracy. W związku z tym czas jako miara procesów pracy traci swój zewnętrzny punkt odniesienia, którym do tej pory był społecznie niezbędny czas pracy, czyli czas potrzebny, wedle społecznie przyjętych norm (podlegających wspomnianemu wyżej prawu antagonistycznej negocjacji), do wytworzenia danej wartości użytkowej.

To prowadzi według Negriego do tautologii – miara mierzy samą siebie. W ten sposób trendy w procesie rozwoju sił wytwórczych, ich rozrost, zmniejszenie się czy przekształcenie, przestają posiadać jakiegokolwiek powiązanie z rozmiarem wartości. Dodatkowo, podobnie jak w poprzedzających ją okresach, w fazie realnej subsumcji złożona, społeczna i złożona wytwórcza praca naukowa nie daje się sprowadzić do najprostszych części składowych, które można by zmierzyć czasem jako jednostką miary. Wszystko to sprawia, że społeczne siły wytwórcze stają się nieobjaśnialne na gruncie teorii wartości i związanego z nią prawa, a opisana powyżej jego dialektyka dobiega kresu. Jak twierdzi Negri, prawo wartości przestaje być wówczas ekonomiczną teorią miary, a zaczyna obowiązywać jako polityczna funkcja zarządzania. Jednakże „fakt, że prawo wartości nie jest w stanie już zmierzyć stopnia wyzysku, nie oznacza jednak, rzecz jasna, że wyzysk należy już do przeszłości. Zanikła jedynie dialektyczna forma prawa wartości” [Negri 2014, 156]. Podobnie jak nowe współrzędne wyzysku, w fazie tej należy na nowo określić zarówno charakter wartości użytkowej (liczni włoscy autorzy i autorki podejmują się tego, rozwijając teorię dobra wspólnego), jak również nakreślić od nowa linie antagonizmu (Hardt i Negri rozwijają ten projekt w swojej pentalogii, począwszy od *Labor of Dionysus*, przez *Imperium*, a na *Declaration* skończywszy).

Dobro wspólne jako nie-kapitalistyczna forma bogactwa

Dochodzimy zatem do punktu, w którym można wyłożyć istotę i znaczenie formułowanego przez Negriego projektu dobra wspólnego. Co należy rozumieć pod tym pojęciem? Jeśli przyjąć definicję, którą znajdujemy w jednej z ostatnich książek napisanych wspólnie z Michaeliem Hardtem, dobro wspólne będzie z jednej strony, „wspólnym bogactwem materialnego świata”, czyli wszelkiego rodzaju zasobami naturalnymi, z drugiej zaś „rezultatami społecznej produkcji, które są niezbędne dla społecznych interakcji oraz dalszej produkcji” [Hardt, Negri 2012, 76]¹³. Przyznać należy, że ich wizja dobra wspólnego jest w problematyczny sposób oparta na binarnych opozycjach, bezkrytycznie

¹³ Jest to jednak zdecydowanie ograniczona wizja dobra wspólnego. Bardziej szczegółowe rozważania można znaleźć w [Roggero 2011].

replikujących nowoczesny podział na to, co naturalne i to, co kulturowe, przepracowany twórczo przez wielu współczesnych myślicieli i myślicielki [Latour 2011, Braidotti 2014]. Jednak problematyczność humanizmu czy alterhumanizmu, który reprezentują Hardt i Negri, można pozostawić na osobne rozważania. Przejdźmy natomiast do rozwinięcia tych trzech istotnych elementów, które w fazie kryzysu prawa wartości musi według Negriego podjąć każda teoria nawiązująca w jakikolwiek sposób do Marksa czyli: a) nowej teorii wyzysku, b) nowej teorii antagonizmu i c) nowej koncepcji wartości (użytkowej).

Aby uchwycić antagonistyczny stosunek zachodzący – w momencie wejścia w fazę realnej subsumcji społeczeństwa pod kapitał – między pracą biopolityczną, czyli nową postacią pracy żywej, a współczesną postacią kapitału, Hardt i Negri w *Rzeczy-pospolitej* śledzą tendencje technicznego składu pracy biopolitycznej oraz wywoływane przez nie kryzysy w ramach prób sprawowania nad nią kontroli przez kapitał. Następnie rozważają zmiany w politycznym składzie pracy biopolitycznej oraz ich konsekwencje dla projektu wyzwolenia wielości. Punktem wyjścia jest tutaj analiza składu kapitału polegająca „na wyróżnieniu we współczesnych procesach produkcji rozmiaru i roli siły roboczej oraz kapitału stałego” [Hardt, Negri 2012, 231]. Autorzy, przyjmując zaproponowane przez Trontiego odwrócenie porządku analizy, sprowadzają badanie technicznego składu kapitału do badania technicznego składu pracy. Ma ono prowadzić do znalezienia materialnych warunków realizacji projektu wyzwolenia od kapitału. Według Hardta i Negriego na współczesny techniczny skład pracy składają się trzy główne tendencje: po pierwsze, rosnąca przewaga produkcji niematerialnej w procesie kapitalistycznego pomnażania wartości; po drugie, „feminizacja pracy” wraz ze wzrostem odsetka kobiet na rynku pracy, uelastycznieniem pracy kobiet i mężczyzn oraz przyjmowaniem przez hegemoniczne postacie pracy pewnych cech, które tradycyjnie łączono z pracą wykonywaną przez kobiety (jak np. troska, zawiązywanie nici porozumienia); po trzecie, nowe formy migracji, zakładające również przemieszczenia społeczne i rasowe [Hardt, Negri 2012, 231–236]. Proces biopolitycznego wyzysku, stanowiący podstawę dla zawiązywania się antagonistycznej relacji między pracą a kapitałem, polega dziś przede wszystkim na wywłaszczeniu dobra wspólnego. Wyzysk ten przyjmuje przynajmniej

formę albo neoliberalnego wywłaszczenia przez konfiskatę np. wywłaszczenia z zasobów (co moglibyśmy określić jako wyzysk dóbr wspólnych w ich postaci statycznej, czyli np. zasobów naturalnych), albo wyzyskiwania pracy biopolitycznej, które dokonuje się niejako na zewnątrz procesów produkcji, a którego najwyższą postacią według postoperaistów jest umacniająca się hegemonia mechanizmów finansowych [Fumagalli, Mezzadra 2012] i ekstrakcji wartości dodatkowej w formie kapitalistycznej renty, odsłaniające pasożytniczy charakter współczesnych postaci kapitału. W coraz mniejszym stopniu kapitał pełni dzisiaj bowiem funkcję organizowania siły roboczej czy dostarczaniu jej schematów kooperacji, a wartość dodatkową czerpie, żerując w pewnym sensie na samoorganizującym się życiu produktywnych podmiotowości. Trzy powyższe tendencje technicznego składu pracy biopolitycznej wywołują, według Hardta i Negriego, odpowiednie kryzysy kontroli pracy, uwidaczniające sprzeczności kapitalizmu kognitywnego, który nie jest w stanie ich rozwiązać, nieustannie tracąc zdolność do sprzyjania ich rozwojowi i otwierając tym samym furtkę dla projektów wyzwolenia.

Po przeanalizowaniu w ten sposób technicznego składu kapitału (pracy biopolitycznej) w relacji do organicznego składu kapitału (biopolitycznego wyzysku) analizie poddany zostaje skład polityczny (opór biopolityczny). Autorzy *Imperium* twierdzą, że współcześnie istota i cechy produkcji biopolitycznej umożliwiają proces politycznej kompozycji, którego esencjalną cechą jest demokratyczne podejmowanie decyzji, a nie awangardowa formacja w postaci partii. Wynikać miałyby to z trzech kwestii i zmian związanych z przesunięciem paradygmatu z produkcji przemysłowej na produkcję biopolityczną. Po pierwsze, kapitał w tych hegemonicznych formach produkcji nie zapewnia już środków i schematów kooperacji, to praca biopolityczna sama generuje warunki owej współpracy (stąd też uwypuklony jeszcze mocniej pasożytniczy charakter kapitału); po drugie, praca biopolityczna staje się bardziej autonomiczna, nabierając zdolności do oporu w każdym momencie; po trzecie, dostępnymi formami kooperacji są formy sieciowe, w których przebiegają również procesy pracy biopolitycznej.

To właśnie w tym miejscu odsłania się specyfika warunków dla niedialektycznego zerwania: w momencie kiedy prawo wartości znajduje się w kryzysie, wyzysk staje się polityczną funkcją panowania,

a praca organizuje się sama w obrębie społeczeństwa jako miejsca pracy. Zmieniają się również wobec tego koordynaty antagonizmu. Naprzeciw siebie stają: wielość i globalna polityczna emanacja kapitału – Imperium; wielość i lokalna realizacja globalnego kapitału – republika własności; czy wreszcie wielość i globalny ekonomiczny mechanizm ekstrakcji wartości dodatkowej – rynki finansowe. To główne linie współczesnego antagonizmu, zastępujące zlokalizowany czasoprzestrzennie konflikt między kapitałem a pracą. Tym samym, warunki dla komunizmu są według Negriego dojrzałe. Jak mówił w jednym z niedawno przeprowadzonych wywiadów:

W żadnym razie nie trzeba już nam jakiegokolwiek etapu przejściowego. Dzisiaj liczy się już wyłącznie rozszczepienie. (...) Dzisiaj nie znajdujemy się w przejściu od jednego sposobu produkcji do jakiegoś innego, ów ruch jest raczej ustanawianiem czegoś innego, rozwijaniem pewnej alternatywy dostrzegalnej w obrębie naszej własnej historii, w ramach antagonizmu [Negri 2011a, 52].

Negri w żaden sposób nie jest zainteresowany przechodzeniem między stadiami komunizmu zdefiniowanymi przez Marksa w *Krytyce programu gotajskiego*. Inaczej niż radzieccy ekonomiści uważa, że dzisiejsze warunki umożliwiają bezpośrednio wkroczenie w stadium komunizmu w jego wyższej formie. Jak pisał już na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, „współcześnie konstytucja komunizmu jest dojrzała” [Negri 1996, 177], a poza nią nie ma żadnej innej formy bogactwa. Na skutek kryzysu, w jaki prawo wartości wprowadza realna subsumcja społeczeństwa pod kapitał, możliwe jest według niego niedialektyczne odłączenie się wielości od pasożytniczego kapitału. Twierdzi zatem, że ujawniany przez figury biopolitycznego wyzysku „początkowy punkt owego ‘rozejścia’ czy ‘rozszczepiania’ nie wskazuje na jakąkolwiek totalność, nowej ogólnej subsumcji czy jakiegoś *Aufhebung*” [Negri 2011a, 53]. Fundamentem tego zerwania ma być zaś dobro wspólne jako forma i podstawa produkcji. Aby projekt ten mógł zakończyć się powodzeniem „rozszczepienie wymaga instytucji. To, co nowe, buduje się bowiem w toku akumulacji tego, co wspólne” [Negri 2011a]. To znaczy w procesie tworzenia instytucji dobra wspólnego.

Negri podkreśla, że w obliczu kryzysu prawa wartości konieczne (i możliwe) jest wypracowanie „nowej teorii wartości opartej na pracy

jako wspólnej potencjalności” [Negri 2013]. Jej wstępny zarys znajdziemy już w *Rzeczy-pospolitej*, jednak każdy i każda, kto oczekiwałby jakiejś systematycznej wykładni, poczuje się zdecydowanie rozczarowany. Biopolityczna wartość to według autorów przede wszystkim miara stopnia czy poziomu tego, co wspólne, tworzącego się w procesie międzyludzkiej kooperacji [Hardt, Negri 2012, 433], miara istniejąca w sposób nadmiarowy i nieustannie przekraczająca wszelkie mechanizmy politycznej czy ekonomicznej kontroli¹⁴ i odnosząca się zawsze do całokształtu aktywności życiowej danego podmiotu wytwórczego, a nie jedynie wycinku pracy bezpośredniej mierzonej abstrakcyjnym czasem. Tego rodzaju biopolityczne „wykraczanie” poza miarę ma się stać fundamentem nowej teorii wartości, będącej rozwiniętą formą tworzonej przez przedstawicieli marksizmu autonomistycznego „teorii wartości opartej na walce klasowej” [Kicillof, Starosta 2005]. Hardt i Negri zakładają, że „wartość tworzona jest, gdy relacje między konstytuującymi elementami procesu biopolitycznego oraz strukturą biowładzy są wytrącone z równowagi” [Hardt, Negri 2012, 436]. Przekładając to na język Marksowskiej teorii wartości, moglibyśmy powiedzieć, że te nowe i antagonistyczne procesy generowania wartości opierają się na stopniowym doprowadzaniu pracy dodatkowej do zaniku i podporządkowywaniu produkcji stale rosnącemu zbiorowi potrzeb wytwórczych reprezentowanych w postaci pracy niezbędnej, aż do zerwania relacji między tymi dwoma przeciwieństwami. Żeby jednak ukierunkować się na tego rodzaju proces, wartość musi być ugruntowana w nieustannym oporze wielości, który rozgrywać miałyby się na przynajmniej trzech polach: a) opisanego powyżej konfliktu między siłą roboczą a poddającym ją bezpośredniemu wyzyskowi w miejscu pracy kapitałowi; b) wystąpieniu tego, co pojedyncze przeciwko tożsamości; c) w końcu też przeciwstawieniu dobro wspólnego jako demokratycznej i powszechnej formy własności zinstytucjonalizowanej postaci republiki własności [Hardt, Negri 2012, 436].

¹⁴ Podobne tezy autorzy głosili już w *Imperium* [Hardt, Negri 2005, 374-378], spotkała ich z resztą w związku z tym surowa i zasłużona krytyka, por. [Henninger 2007].

Podsumowanie

Jak widać wyraźnie, Negri sprzeciwia się wszelkim próbom matematyzacji pojęcia wartości, przekształcaniu go w abstrakcyjną kategorię oderwaną od obszaru i procesów życia samego. W *Rzeczypospolitej* pisze:

Wartość ekonomiczna definiowana jest przez nadmiar, proces wykraczania, do którego dochodzi dzięki współdziałaniu (intelektualnemu, manualnemu, emocjonalnemu czy komunikatywnemu) wbrew i poza kapitalistyczną regulacją społeczeństwa, sprawowaną przez finansowe ustalenia rynku. Jeśli miara wartości ma wciąż mieć jakiegokolwiek znaczenie, musi być określana poprzez demokratyczną produkcję dobra wspólnego [Hardt, Negri 2012, 437].

Tego rodzaju produkcja dobra wspólnego jest, inaczej niż wartość w kapitalizmie, formą bogactwa uniemożliwiającą nieskończony postęp kapitalistycznej akumulacji, ustanawiającą wobec niej granicę. Dobro wspólne jest formą bogactwa, czyli „materialną postacią organizacji pracy zbiorowej w określonym społeczeństwie” [Negri 1996, 153], podporządkowaną i powiązaną z nieustannym rozwojem i realizacją robotniczych potrzeb. Jak twierdzi Negri, posiada zatem wyższą ontologiczną intensywność niż prosty sposób produkcji [Negri 1996, 150]. Jest ona zawsze wynikiem stosunku, który zmienia się zgodnie z historycznymi ruchami społeczeństwa, które warunkowane są przez antagonizm i sposoby zarządzania nim. Sama forma bogactwa może ciążyć zarówno w stronę sposobu produkcji, jak w stronę przekształcenia się w krytyczne doświadczenie przeżywane w ramach praktyki rewolucyjnej [Negri 1996, 151]. Wobec tego projekt alternatywy dla stosunków kapitalistycznych powinien zawsze według Negriego być ukierunkowany na poszukiwanie sposobów umożliwiających przekroczenie formy wartości i rządzącego nią prawa, a nie na wykładanie warunków jego sprawnego funkcjonowania. Postoperałści nie kwestionują zatem tego, że prawo wartości działa i jest matrycą logiczną procesów zachodzących w gospodarce kapitalistycznej. Rządy i kapitał na całym świecie robią wszystko, by politycznie utrzymać

w mocy jego pustą formę. Jednak jego postępująca nieprzystawalność do warunków, w których zachodzi autonomiczna społeczna produkcja, wzmaga jedynie z każdym dniem w wytwórcach przecucie o irracjonalności tej formy organizacji bogactwa, popychając do zdecydowanych wystąpień i walk klasowej. Prawdą jest, że bez prawa wartości stymulującego obiektywny ruch kapitału tworzący warunki dla powstania jego własnych grabarzy, nie można zdziałać zbyt wiele. Problem jednak polega na tym, że na ogół socjalistyczni grabarze kapitalizmu – pozwolę sobie tu na przechwycenie stwierdzenia Heinza D. Kurza – byli bardziej zainteresowani samym kopaniem grobu, aniżeli pochowaniem ciała [Kurz 1979]. Czas zatem, jak zdaje się nawoływać Negri, byśmy porzucili przywiązanie do prawa wartości i konstruowali alternatywę dla kapitalizmu pozwalającą nam po prostu wreszcie cieszyć się życiem¹⁵.

¹⁵ Niniejszy tekst zawiera zmieniony i rozwinięty fragment tekstu [Szadkowski, 2014]. Chciałbym również podziękować za uważną lekturę i uwagi, które pomogły mi go usprawnić Kamilowi Piskale, Mikołajowi Ratajczakowi oraz Bartoszowi Ślosarskiemu. W trakcie pisania korzystałem ze wsparcia płynącego z grantu MAESTRO – Narodowego Centrum Nauki - DEC-2011/02/A/HS6/00183 (2012-2017).

BIBLIOGRAFIA

- Baran, Paul, 1944, *New Trends in Russian Economic Thinking?*, „The American Economic Review”, 34, ss. 862–871.
- Bologna, Sergio, 2005, *Negri's Proletarians and the State: A Critique*, przeł. Ed Emery, [w:] Murphy, Timothy Abdul-Karim Mustapha (red.), *The Philosophy of Antonio Negri, Volume I. Resistance in Practice*, London: Pluto Press, ss. 38–47.
- Bowring, Finn, 2004, *From the Mass Worker to the Multitude: a Theoretical Contextualization of Hardt and Negri's Empire*, „Capital & Class”, 2, ss. 101–132.
- Braidotti, Rosi, 2014, *Po człowieku*, przeł. Joanna Bednarek, Agnieszka Kowalczyk, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Caffentzis, George, 2012, *Koniec pracy czy renesans niewolnictwa? Krytyka Rifkina i Negriego*, przeł. Krzysztof Król, [w:] Bonefeld, Werner (red.) *Pisma rewolucyjne w polityce postpolitycznej*, Poznań: Bractwo Trojka, ss. 119-139.
- Carchedi, Guglielmo, 1991, *Frontiers of Political Economy*, London: Verso.
- Castells, Manuel, 2013, *Sieci oburzenia. Ruchy społeczne w erze Internetu*, przeł. Olga Siara, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Cunninghame, Patric, 2010, *Włoski feminizm. Operaismo i Autonomia w latach 70. Walka przeciwko nieopłacanej pracy reprodukcyjnej i przemocy*, „Przegląd Anarchistyczny”, 11, ss. 118–129.
- De Angelis, Massimo, 2007, *The Begining of History. Value Struggles and Global Capital*, London: Pluto Press.
- Del Re, Alisa, 2005, *Feminism and Autonomy: Itinerary of Struggle* [w:] Murphy, Timothy Abdul-Karim Mustapha (red.), *The Philosophy of Antonio Negri, Volume I. Resistance in Practice*, London: Pluto Press, ss. 48–72.
- Dunajewska, Raja, 1944, *A New Revision of Marxian Economics*, „The American Economic Review”, 34, ss. 531–537.

- Engels, Fryderyk, 1972, *Anty-Duhring. Przewrót w nauce dokonany przez pana Eugeniusza Duhringa*, przeł. Paweł Hoffman, [w:] Karol Marks, Fryderyk Engels, „Dzieta” t. 20, Warszawa: Książka i Wiedza, ss. 5–364.
- Fumagalli, Andrea, Sandro Mezzadra (red.), 2012, *Crisis in the Global Economy: Financial Markets, Social Struggles and the New Political Scenarios*, przeł. Jason Francis McGimsey, Los Angeles: Semiotext(e).
- Hardt, Michael, Antonio Negri, 2005, *Imperium*, przeł. Sergiusz Ślusarski, Adam Kołbaniuk, Warszawa: W.A.B.
- Henninger, Max, 2005, *From Sociological to Ontological Inquiry: An Interview with Antonio Negri*, „Italian Culture”, 23, ss. 153–166.
- Henninger, Max, 2007, *Doing the Math: Reflections on the Alleged Obsolescence of the Law of Value under Post-Fordism*, „ephemera” 7(1), ss. 158–177.
- Kicillof, Axel, Guido Starosta, 2005, *Value form and class struggle: A critique of the autonomist theory of value*, „Capital & Class” 92, ss. 13–40.
- Latour, Bruno, 2011, *Nigdy nie byliśmy nowoczesni. Studium z antropologii symetrycznej*, przeł. Maciej Gdula, Warszawa: Oficyna Naukowa 2011
- Lazzarato, Maurizio, 2010, *Praca niematerialna*, przeł. Łukasz Biskupski [w:] Sokołowska, Joanna (red.), *Robotnicy opuszczają miejsca pracy*, Łódź: Muzeum Sztuki Łódź, ss. 78–99.
- Lebowitz, Michael, 2003, *Beyond Capital. Political Economy of Working Class*, London: Palgrave.
- Leontiew, Lew, 1972, *Political Economy. A Condensed Course*, Moscow: International Publishers Co Inc.
- Marks, Karol, 1958, *Teorie wartości dodatkowej*. Tom 3, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Marks, Karol, 1968a, *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej. Tom I. Proces wytwarzania kapitału*, przeł. Paweł Hoffman, Bronisław Minc,

- Edward Lipiński [w:] Karol Marks, Fryderyk Engels, „*Dzieła*” t. 23, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Marks, Karol, 1968b, *Krytyka programu gotajskiego*, przeł. Antoni Bal, [w:] Karol Marks, Fryderyk Engels, „*Dzieła*” t. 19. Warszawa: Książka i Wiedza, ss. 13–38.
- Marks, Karol, 1979, *Uwagi na marginesie książki Adolfa Wagnera*, przeł. Stanisław Bergman, [w:] Karol Marksa, Fryderyk Engels, „*Dzieła*” t. 19, Warszawa: Książka i Wiedza, ss. 395–429.
- Marks, Karol, 1984, *Kapitał. Krytyka ekonomii politycznej. Tom III. Proces produkcji kapitalistycznej jako całość*, przeł. Edward Lipiński [w:] Karol Marks, Fryderyk Engels, „*Dzieła*” t. 25, cz. 2. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Marks, Karol, 1986, *Zarys krytyki ekonomii politycznej*, przeł. Zygmunt Jan Wyrozembski, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Marks, Karol, 2013, *Kapitał 1.1. Rezultaty bezpośredniego procesu produkcji*, przeł. Mikołaj Ratajczak, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Meek, Ronald, 1958, *Studia z teorii wartości opartej na pracy*, Warszawa: PWN.
- Murphy, Timothy, 2012, *Antonio Negri. Modernity and the Multitude*, Cambridge: Polity Press.
- Negri, Antonio, 1989, *Marx beyond Marx. Lessons on Grundrisse*, przeł. Harry Cleaver i in., New York: Autonomedia.
- Negri, Antonio, 1996, *Twenty Thesis on Marx*, przeł. M. Hardt, w: *Marxism Beyond Marxism*, red. S. Makdisi, C. Casarino, R. E. Karl, New York 1996
- Negri, Antonio, 2003, *The Constitution of Time* w: tegoż, *Time for Revolution*, przeł. Matteo Mandarini, London: Continuum.
- Negri, Antonio, 2005, *Books for Burning. Between Civil War and Democracy in 1970s Italy*, przeł. Arianna Bove i in., London: Verso, ss. 1–51.

- Negri, Antonio, 2006a, *The Communism of Immanence* [w:] tegoż, *Empire and Beyond*, przeł. Ed Emery, Cambridge: Polity Press, ss. 169–172.
- Negri, Antonio, 2006b, *Political Descartes. Reason, Ideology and the Bourgeois Project*, przeł. Matteo Mandarini, Alberto Toscano, London: Verso.
- Negri, Antonio, 2008, *The Porcelain Workshop. For a New Grammar of Politics*, przeł. Nina Wedell, Los Angeles: Semiotext(e).
- Negri, Antonio, 2011a, *Wokół dobra wspólnego* (wywiad), przeł. Sławomir Królak, „Praktyka Teoretyczna”, 4, ss. 47–69.
- Negri, Antonio, 2011b, *W poszukiwaniu Rzeczy-pospolitej*, przeł. Piotr Jakubowski, „Praktyka Teoretyczna”, 4, ss. 11–18.
- Negri, Antonio, 2013a, *Dlaczego Marks?*, przeł. Sławomir Królak, <http://www.praktykateoretyczna.pl/antonio-negri-dlaczego-marks>
- Negri, Antonio, 2013b, *The Winter is Over. Writings on Transformation Denied, 1989–1995*, przeł. Isabella Bertolotti, James Cascaito, Andrea Casson, Los Angeles: Semiotext(e).
- Negri, Antonio, 2014, *Kryzys prawa wartości opartej na pracy*, [w:] LUM (red.), *Marks. Nowe perspektywy*, przeł. Sławomir Królak, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, ss. 147–159.
- Nowak-Posadzy, Krzysztof, (w przygotowaniu), *Jaką teorią jest Marksowska teoria wartości opartej na pracy?*, „Praktyka Teoretyczna”.
- Ratajczak, Mikołaj, 2014, *Znaczenie Rezultatów bezpośredniego procesu produkcji dla współczesnej lektury Marksa*, „Hybris”, 25, ss. 174–195.
- Roggero, Gigi, 2011, *Pięć tez o dobru wspólnym*, przeł. Krystian Szadkowski, Piotr Juskowiak, „Praktyka Teoretyczna”, 4, ss. 69–84.
- Smith, Tony, 2013, *The ‘General Intellect’ in the Grundrisse and Beyond*, [w:] Bellofiore, Ricardo, Guido Starosta, Peter D. Thomas (red.), *In*

Marx's Laboratory: Critical Interpretations of the Grundrisse,
Leiden: Brill, ss. 213–232.

Sweezy, Paul, 1961, *Teoria rozwoju kapitalizmu: Zasady marksistowskiej ekonomii politycznej*, przeł. Edward Lipiński, Warszawa: PWN.

Szadkowski, Krystian, 2013, *Postoperaistyczne lektury Marksowskiego 'Fragmentu o maszynach' w świetle krytyki*, „Praktyka Teoretyczna”, 3(9), ss. 63–110.

Szadkowski, Krystian, 2014, *Marksizm w cieniu kryzysu prawa wartości. Postówie do polskiego wydania*, [w:] LUM (red.), *Marks. Nowe perspektywy*, przeł. Sławomir Królak, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. ss. 327–346.

Teaching of Economics in the Soviet Union, 1944, przeł. Raja Dunajewska, „The American Economic Review”, 34, ss. 501–530.

Tronti, Mario, 2012, *Fabryka a społeczeństwo*, przeł. Sławomir Królak, <http://www.praktykateoretyczna.pl/mario-tronti-fabryka-i-spoleczenstwo/>

van der Linden, Marcel, *Western Marxism and the Soviet Union. A Survey of Critical Theories and Debates Since 1917*, przeł. John Bendien, Leiden: Brill.

Virno, Paolo, *Kooperacja* [w:] LUM (red.), *Marks. Nowe perspektywy*, przeł. Sławomir Królak, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Wright, Steve, *Storming Heaven. Class Composition and Struggle in Italian Autonomist Marxism*, London: Pluto Press.

ABSTRACT

THE COMMON AS A NON-CAPITALIST FORM OF WEALTH. ANTONIO NEGRI'S THESIS ON THE CRISIS OF THE LAW OF VALUE AND ITS CONSEQUENCES

The core aspect of Antonio Negri's political philosophy and the reading of "Marx beyond Marx", that is the thesis on the crisis of law of value, was analyzed here in details. Thesis that Negri's altermodern humanism, at least since the end of the 1960's, is developing in the strict interrelationship with the thesis on the crisis of law of value was proposed. Together with an ontological assumption that we are living in the era of real subsumption of society under capital it creates the conceptual matrix of the project of the common. The main parts of this text explored the following problems: a) the context of the formulation of the thesis on the crisis of law of value; b) the meaning of the law of value in the Marx's theory; c) Marxist debate on the status of law of value in socialism with reference to its usefulness for the projects of the alternative to capitalism; d) core aspects of the thesis; e) its consequences for the new theories of exploitation, antagonism and value for the present state of the development of capitalism. The aim of the text is to show the political meaning of the thesis of on the crisis of the law of value.